

Sygn. akt III Ca 236/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Henryk Brzyżkiewicz

Sędzia SO Gabriela Sobczyk (spr.)

Sędzia SR (del.) Barbara Glenc-Poślednik

Protokolant Wioletta Matysiok

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2017 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa M. T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 30 września 2016 r., sygn. akt VIII C 1413/13

I. zmienia zaskarżony wyrok :

1. w punkcie 1 w ten sposób, że:

a) **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18740,79 zł (osiemnaście tysięcy siedemset czterdzieści złotych siedemdziesiąt dziewięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r.;**

b) **oddala powództwo w pozostałej części;**

2. w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda 3526,17 zł (trzy tysiące pięćset dwadzieścia sześć złotych siedemnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. w punkcie 3 w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Zabrze):

a) **od pozwanego kwotę 213,21 zł (dwieście trzynaście złotych dwadzieścia jeden groszy);**

b) **od powoda kwotę 56,68 zł (pięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt osiem groszy);**

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 464 zł (czterysta sześćdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Barbara Glenc-Pośrednik SSO Henryk Brzyżkiewicz SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt III Ca 236/17

UZASADNIENIE

Powód M. T. wniósł pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W., domagając się zapłaty kwoty 19.561,55 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2013r. i odszkodowania z tytułu utraty wartości pojazdu wyliczonej przez biegłego, wniósł też o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 15 stycznia 2013r. miał miejsce wypadek drogowy, w którym uszkodzeniu uległ samochód powoda C. model (...) rocznik 2010 sprowadzony z USA. Sprawcą zdarzenia wyłącznie winnym spowodowania zdarzenia był kierowca pojazdu ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. pozwana przyznała dotąd powodowi odszkodowanie w kwocie 41.078,79zł. Zdaniem powoda kwota ta jest niewystarczająca do naprawy pojazdu. Wartość pojazdu rzeczoznawca prywatny wyliczył na 85.500zł, a koszty jego naprawy na 60.640,34 zł. Pozwana wezwana do zapłaty brakującej kwoty 19 561,55 zł odmówiła jej zapłaty. następnie powód podał, że gdy przystąpił do naprawy pojazdu, okazało się, że uszkodzenia są większe niż wynikało z pierwotnych oględzin. Zgłosił potrzebę dodatkowych oględzin. pozwany sporządził nową kalkulację, wskazując wysokość szkody na 46059,21 zł, Różnicę pomiędzy tą kwotą a pierwotnie wypłaconą wypłacił powodowi. termin żądania odsetek powód uzasadnił datą zgłoszenia szkody i upływem terminu do wykonania zobowiązania przez pozwanego.

Pozwany wniósł o oddalenie żądania i obciążenie powoda kosztami procesu. Potwierdził wypłaconą powodowi kwotę 46059,21 zł. uznał dalej idące roszczenia powoda za nieuzasadnione.

Na rozprawie w dniu 24 marca 2016r. oraz w piśmie z dnia 8 sierpnia 2016r. powód sprecyzował żądanie pozwu domagając się zasądzenia kwoty 23767zł, stanowiącej różnicę kosztów naprawy wyliczonych przez biegłego i kwoty dotąd wypłaconej powodowi.

Pozwana wskazała w końcowej fazie procesu, że szkoda winna być likwidowana metodą szkody całkowitej (...) łącznie wypłaciło 46059,21 zł. (k. 378), a wyliczona kwota szkody całkowitej jest niższa od wypłaconego już odszkodowania.

Wyrokiem z dnia 30 września 2016r. Sąd Rejonowy w Zabrzu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 23767 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2013r. do 31 grudnia 2015r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. ponadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5106 zł tytułem zwrotu kosztów procesu Nakazał też pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zabrzu kwotę 269,89zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy ustalił, że powód sprowadził ze Stanów Zjednoczonych samochód C. model (...) rocznik 2010, z silnikiem 253 konie mechaniczne. Samochód był w bardzo dobrym stanie. Powód zakupił go celem długotrwałego użytkowania na potrzeby własne i rodziny. W październiku 2012r. zamontowana w nim została instalacja gazowa. Był on wyposażony w skórzaną tapicerkę w dobrym stanie. W samochodzie był przeprowadzony lifting w stosunku do modelu z rocznika 2009. Sąd Rejonowy szczegółowo wskazał różnice tego modelu w porównaniu z modelem z rocznika 2009. Ustalił następnie, że 15 stycznia 2013r. miał miejsce wypadek w którym uszkodzeniu uległ samochód powoda, sprawca zdarzenia kierujący drugim pojazdem był ubezpieczony u pozwanego. 16 stycznia 2013r. powód zgłosił szkodę u pozwanego. Po zdarzeniu powód nie chciał sprzedawać samochodu, chciał go nadal użytkować. Pojazd stał na placu przed zakładem blacharsko-lakierniczym T&M S. (...) w P. do 21 września 2013r. Pozwany sporządził kalkulację szkody na kwotę 41.078,79zł. Na zlecenie pozwanego sporządzono prywatną opinię. Wartość pojazdu rzeczoznawca prywatny wyliczył na 85.500zł, a koszty jego naprawy na 60.640,34 zł (przy przyjęciu stawki roboczogodziny 80zł). Pozwany wezwany do zapłaty kwoty 60.640,34 zł, nie zmienił swego stanowiska. Decyzją

z dnia 28 lutego 2013r. wypłacił powodowi kwotę 41.078,79zł. Po dodatkowych oględzinach pismem z 24 maja 2013r. pozwany wskazał, że koszt naprawy pojazdu wynosi 46059,21 zł .

Następnie Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 21 września powód zawarł ze Z. M. umowę kupna sprzedaży samochodu C. model (...) rocznik 2010, strony umowy ustaliły wartość pojazdu na kwotę 8000 zł.

Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że konkretne, wskazane w uzasadnieniu warsztaty samochodowe posiadają odpowiedni sprzęt do dokonania napraw blacharsko- lakierniczych samochodu C. zgodnie z reżimem technologicznym producenta. stawka za roboczogodzinę dla (...) SA wynosi tam od 75 zł do 85 zł. Sąd Rejonowy ustalił, że wartość samochodu C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) według stanu przed szkodą wynosiła 72800zł brutto. Wartość samochodu uszkodzonego na dzień szkody 29.800 zł brutto. Koszt naprawy pojazdu powoda naprawy przy uwzględnieniu części oryginalnych i stawki za godzinę 80zł wynosiłyby 69.826,18 zł brutto (56.769,26 zł netto).

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał roszczenie za uzasadnione w całości. Wskazał, że bezspornie pojazd sprawcy szkody ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Wskazał na treść art. 822 kc, art. 361§1 i 2 kc oraz art. 363 kc. Uznał za uzasadnione przyjęcie odszkodowania w wysokości kosztów naprawy samochodu, wskazując, że niezbędne koszty naprawy to koszty poniesione celem przywrócenia pojazdu do stanu jego technicznej używalności odpowiadającej rodzajowi uszkodzeń pojazdu mechanicznego. Wskazał, że kosztami ekonomicznie uzasadnionymi są koszty ustalone według cen którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy, nie ma przy tym znaczenia że ceny te odbiegają od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku.

Sąd Rejonowy wskazał, że dokonując ustaleń faktycznych w sprawie nie uznał opinii biegłego za rozstrzygającą. Oceniając opinię biegłego K. nie oparł się na wynikających z niej stawkach roboczogodziny 95 zł (stawkach serwisowych), wskazując że biegły nie przedstawił metodologii wyceny stawek na tym poziomie. Sąd Rejonowy przyjął ustaloną samodzielnie stawkę 80 zł za roboczogodzinę. Wskazał, że ustalił że stawka za roboczogodzinę prac blacharsko-lakierniczych dla (...) SA w 2013r. wahała się 75-85zł. Średnio dawało to kwotę 80zł i tę przyjął. Biorąc pod uwagę ustaloną wartość samochodu według stanu przed szkodą uznał, że naprawa jest opłacalna, zatem szkoda nie jest szkodą całkowitą.

Zasądzona kwota to różnica pomiędzy kwotą 69826,18zł (koszt naprawy przyjęty wg stawek roboczogodziny przyjętych przez Sąd) a wypłaconą już przez pozwanego powodowi kwotą odszkodowania 46.059,21zł(kwota ta była bezsporna).

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie 481kc. Uwzględnił termin 30 dni na spełnienie świadczenia wynikający z art. 817 kc (szkoda była zgłoszona 16 stycznia 2013r.) O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie 98 kpc.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wyrok w zakresie zasądzenia kwoty 8000 zł, a zatem ponad kwotę 15.676zł.

Zarzucił naruszenie art. 824¹kc poprzez ustalenie odszkodowania w kwocie wyższej od zaistniałej szkody oraz naruszenie art. 233§1kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że zasądzona kwota stanowi wysokość szkody powoda. Zarzucił też sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez nieuwzględnienie faktu sprzedaży pojazdu za kwotę 8000 zł w stanie uszkodzonym. Zdaniem pozwanego Sąd zasądził kwotę wyższą o 8000 zł od szkody, skoro nie uwzględnił kwoty uzyskanej ze sprzedaży uszkodzonego pojazdu. Powód w razie uprawomocnienia się zaskarżonego wyroku uzyskałby łącznie kwotę 77.826,21 zł, na którą składa się : odszkodowanie już uzyskane : 46.059,21zł, kwotę ze sprzedaży 8.000 zł i zasądzoną kwotę 23.676 zł. W ocenie skarżącego Sąd I instancji zasądził zatem kwotę przewyższającą o 8000 zł wielkość poniesionej przez pozwanego szkody.

Stawiając te zarzuty skarżący wniósł o oddalenie powództwa w zaskarżonej części, tj do kwoty 8000 zł ponad kwotę 15 676 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 lutego 2013r. wniósł też o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Jako wniosek ewentualny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja co do zasady, jak i w przeważającej mierze co do wysokości odniosła skutek. w istocie Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne w sprawie, uwzględniając w nich okoliczność zbycia pojazdu przez powoda, jednak okoliczności tej nie wziął pod uwagę przy dokonywaniu w sprawie oceny prawnej. Ustaleniu dotyczącemu sprzedaży uszkodzonego pojazdu Sąd Rejonowy nie nadał tym samym odpowiedniego znaczenia przy ustalaniu zakresu szkody powoda.

Jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego, pierwotnie powód chciał samochód naprawiać, gdyż chciał go nadal wykorzystywać na potrzeby rodziny. Jednak następnie od tego swego zamiaru odstąpił i zdecydował się samochód sprzedać za kwotę 8000 zł. Ze złożonej w sprawie opinii wynikała wartość pozostałości jako 30.700 zł (k. 97), w toku postępowania została ona zakwestionowana przez powoda, który wskazywał, że kwota ta przekracza wartość rynkową pojazdu uszkodzonego. Powód podnosił, że po zdarzeniu oferowano mu kwotę 17000-18.000 zł za uszkodzony pojazd. Powód wskazał, że ostatecznie pojazd został przez niego sprzedany za 8000 zł, gdyż znacznie pogorszył się jego stan techniczny na skutek przechowywania – w 4 miesiące po wypadku pojazdu nie dało się uruchomić, bezpośrednio po wypadku był w stanie jezdnym(k. 131). Wskazane przez powoda okoliczności dotyczące sprzedaży pojazdu nie zostały zakwestionowane przez powoda. Tym samym wartość tzw. pozostałości samochodu wyraziła się ostatecznie kwotą 8000 zł, za jaką został on faktycznie zbyty. Pozwany nie zakwestionował tej wartości w toku postępowania przed Sądem I instancji ani w apelacji, wprost odwołując się do tej kwoty uzyskanej przez powoda ze sprzedaży pojazdu.

Zasadne okazały się zatem zarzuty apelacji sprowadzające się do zakwestionowania zasądzonej kwoty jako odpowiadającej szkodzie powoda oraz podnoszące nieuwzględnienie przy wydawaniu rozstrzygnięcia faktu sprzedaży pojazdu. Nadmienić jedynie należało, że wskazane zarzuty nie mogą być uznane za uzasadniające przyjęcie naruszenia przez Sąd I instancji art. 233§1kpc i niewłaściwe ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego. Okoliczność tę bowiem Sąd Rejonowy ustalił, a jedynie nie nadał jej odpowiedniego znaczenia. Wskazane zarzuty odnieść należy raczej do naruszenia prawa materialnego, co do którego skarżący postawił jedynie zarzut naruszenia art. 824¹kpc, podczas gdy wydane rozstrzygnięcie narusza art. 363§1kc.

Sąd odwoławczy naruszenie przepisów prawa materialnego bierze pod uwagę z urzędu. Jak zasadnie wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2016r, sygn.akt II CSK 630/15, Sąd drugiej instancji nie może poprzestać - ze względu na merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego - na samej tylko ocenie zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego. Dokonując oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego powinien także sanować - w granicach zaskarżenia - wszystkie naruszenia prawa materialnego, których dopuścił się sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy były one przedmiotem zarzutu apelacyjnego.

Sąd Okręgowy podziela wskazany pogląd Sądu Najwyższego.

W świetle wskazanej okoliczności sprzedaży pojazdu w stanie uszkodzonym należało uznać, iż zasadniczej zmianie uległy okoliczności sprawy, wpływające na ustalenie należnego odszkodowania.

Sąd rozstrzygając sprawę bierze pod uwagę stan istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316§1kpc). Skoro powód w czasie zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie nie dysponował pojazdem, który miałby zostać naprawiony, gdyż wcześniej zbył go w stanie uszkodzonym bez dokonywania naprawy, to zgodnie z art. 363 §1 kc, nie jest możliwe naprawienie szkody w majątku powoda poprzez przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego. Zgodnie z brzmieniem art. 363§1kpc, naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie

stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Innymi słowy, nie jest odpowiednim naprawieniem szkody powoda w przytoczonych okolicznościach przyznanie mu kwoty niezbędnej do naprawy pojazdu (przywrócenia jego stanu poprzedniego), skoro powód pojazdem tym już nie dysponuje.

Na marginesie podnieść należy, że powód nie argumentował w żaden sposób i nie wykazał, że poniósł realną szkodę podejmując decyzję o sprzedaży uszkodzonego pojazdu.

Kwota uzyskana przez niego ze sprzedaży musi być uwzględniona jako przysporzenie majątkowe, jakie nastąpiło w jego majątku w miejsce samochodu. Tym samym, skoro naprawienie szkody winno w niniejszej sprawie nastąpić przez zapłatę odszkodowania, to właściwą kwotą podlegającą zasądzeniu stanowi różnica pomiędzy ustaloną wartością pojazdu przed szkodą a sumą kwot: uzyskanej ze sprzedaży pojazdu powoda i już uzyskanego przez powoda odszkodowania od pozwanego, co obrazuje wyliczenie:

$72.800 \text{ zł} - (46059,21 \text{ zł} + 8.000 \text{ zł}) = 18740,79 \text{ zł}.$

Tę kwotę należało zasądzić od pozwanego, co powodowało, że w części powództwo podlegało oddaleniu. Co do odsetek, skarżący nie zakwestionował daty od jakiej zasądzono odsetki, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania ich z urzędu.

Powyższe wywody dały podstawę do wniosku o konieczności częściowego uwzględnienia apelacji i zmiany zaskarżonego wyroku w oparciu o art. 386§1kpc.

Wobec zmiany zaskarżonego wyroku zmianie podlegało też rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem I instancji, przy uwzględnieniu że powód wygrał w tym postępowaniu w 79%. zmienione rozstrzygnięcie o kosztach oparto na art. 100 kpc. Podobnie odpowiednio do wyniku postępowania rozłożono też na obie strony nieuiszczone koszty sądowe, opierając to rozstrzygnięcie na treści art. 113ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2016 poz. 623) w zw. z art. 100 kpc.

Dalej idąca apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385kpc.

Skoro pozwany w postępowaniu odwoławczym pozwany wygrał w 62%, powód w tym zakresie powinien ponieść koszty postępowania odwoławczego. suma tych kosztów wyniosła 2200zł (400zł- opłata od apelacji pozwanego, 2x900zł = koszty zastępstwa procesowego poniesione przez obie strony). 62% stanowi kwotę 1364zł. Skoro powód poniósł już koszty w kwocie 900zł, powinien zwrócić pozwanemu kwotę 464 zł .

Z tych powodów orzeczono jak w sentencji

SSR(del.) Barbara Glenc-Pośrednik SSO Henryk Brzykiewicz SSO Gabriela Sobczyk